

EGO trip, Sto Procent Jej Smaku

Sypek:

Uwalniam namiętność, włączam to na noc
Muzyka ma moc, a sex to nie to samo
Za to, znam połączenie jednego z drugim to moment
A men loves a woman splecione usta i dłonie
Chwila, sam na sam pieprzyć jutro desperat
I pieprzyć wszystko liczy się to co teraz
Melanż? mam dystans na niego mam inny patent
Emocje gdzie funk,sex,jointy i piwo nie będzie hajem.

Zamulacz:

WW-A nad Solcem, tu piszę tą zwrotkę
Gdzie Wisłą za oknem i marzenia bezpowrotne
Ciągłe żyją we mnie, choć są tak odległe
Jak pierwszy nielegal jak nienawiść we mnie
W tym mieście przyrzekłem umrzeć na miłość
Choć rozum i serce w tej kwestii się nienawidzą
Dziewczyno, miej litość już znalazłem wybrankę
To dawno temu z rapem stanąłem przed ołtarzem
Przyrzekłem posłuszeństwo, oddanie i wierność
Choć nie raz mnie zdradziłaś to kocham Cię na pewno.

Ref. Rasta:

I czuję jej smak gdy kołyszą mnie dźwięki
(łó da da den łó da da den boy)
Tak obcy mi brak czegośkolwiek od ręki
(łó na na no no no no no)
I czuję jej smak gdy kołyszą mnie dźwięki
(łó da da den łó da da den den)
Tak obcy mi brak czegośkolwiek czegośkolwiek czegośkolwiek.

Pablo:

Czuję się dobrze, gdy jesteś w pobliżu
Choć to zwykłe nie masz pojęcia jak to jest
Gdy jestem roztargniony, Ty potrafisz to wyczuć
Zadowolenie duszy poczuć to od środka wiesz?
Zawieszam wzrok, myślami jestem nieobecny
Bez wątpliwości z tego stanu wyjścia brak
Po całym dniu zmęczony ja chciałbym się przewietrzyć
Proponujesz spacer, ja lubię Twój smak.

Sypek:

Niemal namacalna miłość dla zakochanych proste
W pokoju czuć emocje, za oknem życie nocne
Pierdol pornola ta kwestia dla tanich dziwek
Nic nie warty szybki sex, dragi zapijane piwem
Oddać się jedynej (chce) oddać jej szacunek (też)
Zwróci Ci z pewnością na tym polega uczucie
(To) szery pocałunek, którym pogardziła ex
Ale next ta jest lepsza bo czuje to co ja z serca.

Ref Rasta:

Zamulacz:

Tą wieczorową porą miasto ma rudawy kolor
Leżysz tuż obok mój świat poza kontrolą
Pragnę tak co noc obcować już tylko z Tobą

Wielbić Cię, hołdować, mówić do Ciebie królowo
I choć nie będziesz żoną, bo oddałaś się milionom
To i tak będę Cię kochać pierdolić tu męski honor
Emocje rządzą wiesz dobrze nie chce ich tutaj
Gdy szepczesz mi do ucha dźwięki mocne jak Sambuca

Pablo:

Nasuwają się sugestie jak tutaj jest pięknie
Zasypiam przy Tobie to nie jest obojętne
I gdy brak mi sił podejść do niej z uczuciem
Zrób to za mnie dziś na Twą grę się skusze
I pójdę z Tobą tańczyć w deszczu boso
Naucz mnie tego ciepłe powietrze nocą
To takie hipnotyczne, gdy do ucha mi szepczesz
(Weź mnie) lubię Twój smak - to muzyka

Rasta:

Na razie zamiast obrączki ja mam SENNHEISER'y
Odłączyć się od świata przełamać lotu bariery
Atuty, zmywające te brudy ja fairy
To te dźwięki ta miłość chcemy być prawdziwie szczerzy
Nuty, uwalniają Nas od pędu ery
Obejmuje swą kobietę mam słuchawki i maniery
Tak właśnie wolny jestem nie przez ordery
Zrozumiałeś ona jej smak raj, ton ery.